

Krwawe żniwo operacji w Afrinie

29 stycznia 2018

Co najmniej 86 cywili zginęło, a 198 zostało rannych od momentu rozpoczęcia ofensywy Turków przeciwko siłom kurdyjskim w regionie Afrin i sąsiadujących z nich wioskach na północy prowincji Aleppo – poinformowała syryjska agencja informacyjna Sana, powołując się na lokalne źródła. Wcześniej arabsko-kurdyjska koalicji Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF) poinformowała o 59 ofiarach śmiertelnych i 134 rannych wśród ludności cywilnej w Afrinie. Według źródeł agencji są to zarówno kobiety i dzieci, jak też osoby starsze. Tureckie bombardowania wyrządziły szkody materialne i doprowadziły do przerwania komunikacji między wioskami w regionie Afrin.[SN]

„Erdogan dyktator”, „Wolność dla Afrinu” i „YPG broni wolności przed Państwem Islamskim” – to główne hasła 20-tysięcznego protestu, który przeszedł ulicami niemieckiej Kolonii. Miejscowi Kurdowie wyrażali wsparcie dla rodaków walczących z turecką agresją, a także domagali się od rządu RFN wstrzymania dostaw uzbrojenia do Turcji.[S]

Przemarsz był eskortowany przez około dwóch tysięcy policjantów. Władze obawiały się bowiem starć pomiędzy przedstawicielami mniejszości: tureckiej i kurdyjskiej, licznie zamieszkujących Kolonię. Ostatecznie obyło się bez poważnych niepokojów. W kilku miejscach doszło do potyczek pomiędzy skonfliktowanymi stronami, policja zatrzymała dwie osoby. Sporo kontrowersji wzbudziła konfiskata skrzynek z materiałami informacyjnymi należącymi do Stowarzyszenia Kurdów w Niemczech, grupy sympatyzującej z nielegalną w Republice Federalnej Partią Pracujących Kurdystanu (PKK).[S]

Demonstrujący zwracali uwagę, że autonomia kurdyjska jest obecnie jedynym demokratycznie zarządzanym terytorium w

targanej wojną domową Syrii. Podkreślano, że bojownicy Ludowych Jednostek Samoobrony (YPG) mają kluczowy wkład w marginalizację dżihadystów z Państwa Islamskiego. To właśnie Kurdowie zdobyli Rakkę, była nieformalna stolica samozwańczego kalifatu. Protest był jednak przede wszystkim wymierzony w prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdogana, który zdaniem protestujących jest obecnie największym zagrożeniem dla demokracji w regionie.[S]

Rząd Niemiec jest zaniepokojony, ze względu na wzrost napięcia pomiędzy mieszkającymi w RFN Kurdami i Turkami. Obawia się przeniesienia konfliktu na terytorium ich kraju. Minister spraw zagranicznych Sigmar Gabriel (SPD) zaapelował w ubiegłym tygodniu do Ankary o wstrzymanie działań zaczepnych. Szef niemieckiej dyplomacji zapowiedział również wstrzymanie dostaw sprzętu potrzebnego do modernizacji tureckiej armii.[S]

Do prokurdyjskich manifestacji doszło też wczoraj w Paryżu i Marsylii. W stolicy Francji kilka tysięcy ludzi przeszło ulicami za wielkim transparentem trzymanym przez kurdyjskie kobiety: „Turecki faszyzm Erdogana zostanie pogrzebany w Afrinie”. W marsylskim Starym Porcie przeciw tureckiej agresji i Recepowi Erdoganowi demonstrowało ok. trzech tys. osób.[S]

Wczoraj prezydent Turcji zlekceważył amerykańskie wezwanie o „umiarkowanie”. Zapowiedział, że „przejedzie walcem po wszystkich organizacjach terrorystycznych w Syrii” mając na myśli Kurdów, głównie YPG. Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF), polityczne skrzydło YPG, które dwa lata temu zawarło sojusz z USA, wezwały jednocześnie „społeczność międzynarodową” i syryjskie wojska rządowe o nacisk na Turcję, by przerwała ofensywę w Afrinie. Tymczasem według tureckiego rządu, Stany Zjednoczone zgodziły się nie dostarczać już broni Kurdom. Turcy zwrócili się dodatkowo do Amerykanów, by wycofali się z regionu Manbidżu, gdzie mają zaatakować siły kurdyjskie.[S]

Ankara przekonuje, że syryjscy Kurdowie działają we współpracy z PKK, która przez propagandę rządową jest przedstawiana jako

ugrupowanie terrorystyczne i główne zagrożenie dla jednościci Turcji. Wczoraj walki w terenie koncentrowały się wokół miasta Azaz, 20 km od stolicy Afrinu. Kurdowie bronili się przed połączonymi siłami armii tureckiej i protureckich dżihadystów z Syrii. W tureckich bombardowaniach lotniczych zginęło ok. 40 kurdyjskich cywilów.[S]

Autorstwo: Sputnik [SN], PN [S]

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net